

TESTY NOWEJ GŁOWICY NAPROWADZAJĄCEJ TOMAHAWKA

Firma Raytheon poinformowała o przeprowadzeniu udanej próby w locie nowej głowicy naprowadzającej, przeznaczonej dla pocisków manewrujących Tomahawk Block IV. Nowa głowica umożliwi atakowanie celów ruchomych, zarówno lądowych, jak i morskich.

Firma Raytheon przekazała informację, zgodnie z którą zakończyła z sukcesem serię testów w locie nowej głowicy naprowadzającej, przeznaczonej dla rakietowych pocisków manewrujących Tomahawk Block IV. Nowa głowica ma pozwolić na atakowanie przemieszczających się celów lądowych i morskich. Program rozwoju prowadzono w ramach badań własnych, a jego finansowanie odbywało się z wykorzystaniem środków koncernu.

W czasie prób zmodyfikowany stożek czołowy kadłuba pocisku Tomahawk Block IV zamontowano na samolocie testowym T-39. Stożek zawierał nowy system naprowadzania, którego sercem jest opracowany przez koncern nowy, modułarny procesor. Próby lotnicze trwały trzy tygodnie, obejmowały naprowadzanie na cele w warunkach lądowych i morskich podczas przelotów zgodnych z profilem lotu Tomahawka.

Prace nad stworzeniem nowej głowicy naprowadzającej trwały od 2005 r. Według informacji Raytheon nowy system naprowadzający pozwoli na wykrywanie, identyfikację i atakowanie celów ruchomych lądowych i morskich w dowolnych warunkach pogodowych w znacznej odległości od miejsca startu pocisku manewrującego.

Tomahawk Block IV (BGM-109 Tomahawk) to wyrzucany z pokładów okrętów rakietowy pocisk manewrujący o zasięgu około 1300-1600 km (używane obecnie wersje TLAM C/D). Broń przeznaczona jest do wykonywania precyzyjnych uderzeń na cele o wysokiej wartości i znacznym stopniu ochrony. W warunkach bojowych wyrzucano dotychczas ponad 2000 pocisków tego rodzaju. Pozostają one na wyposażeniu amerykańskich okrętów nawodnych i podwodnych floty amerykańskiej i brytyjskiej (przenoszą je okręty podwodne Los Angeles, Virginia, Ohio, Astute i Trafalgar).